

Weronika Juszcak & Tabb, Ameryka

Ustawiłam się na start
Wiał mi w plecy dobry wiatr
Piłam wino i śniłam sny
Choć mówili, życie to nie film

Chciałam dobre chwili kraść
Chciałam zatrzymać czas
Zostawiłeś mi smutny list
okazało się że to nie film

na ulicach tłum ciał
labiryntami płynę w uszach
tylko biały szum
z zawiązanymi oczami widzę
nie mam nic
a chciałam Amerykę
trudno, luz, nie będę krzyczeć
może znów odkryje Amerykę
mam tylko albo aż
apetyt na życie

(zwr 2)

na ulicach tłum ciał
labiryntami płynę w uszach
tylko biały szum
z zawiązanymi oczami widzę
nie mam nic
a chciałam Amerykę
trudno, luz, nie będę krzyczeć
może znów odkryje Amerykę
mam tylko albo aż
apetyt na życie

(zwr 3)

na ulicach tłum ciał
labiryntami płynę w uszach
tylko biały szum
z zawiązanymi oczami widzę
nie mam nic
a chciałam Amerykę
trudno, luz, nie będę krzyczeć
może znów odkryje Amerykę
mam tylko albo aż
apetyt na życie